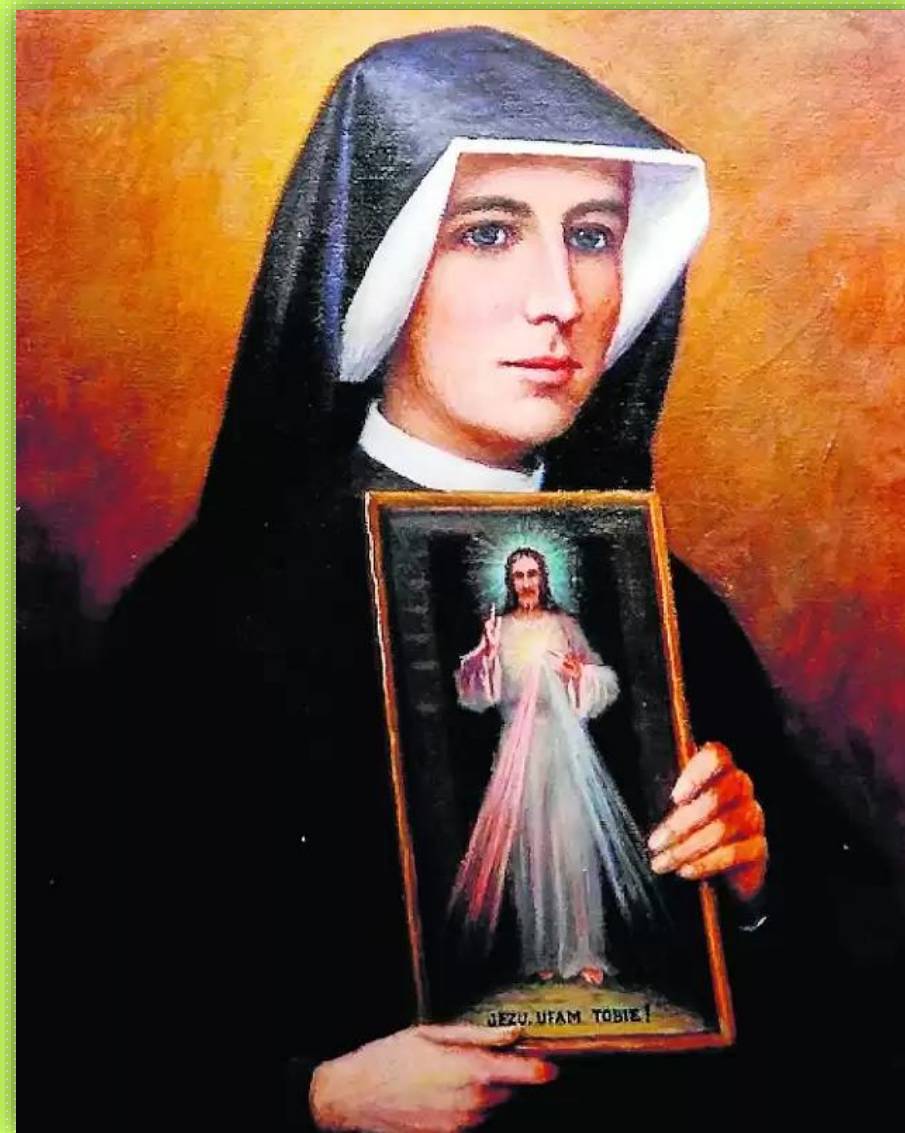




**Święta Faustyna Kowalska
(Maria Faustyna Kowalska, Helena Kowalska,
„apostołka Miłosierdzia Bożego”)
(25.08.1905–5.10.1938)**

Życiorys św. Faustyny Kowalskiej od Najświętszego Sakramentu

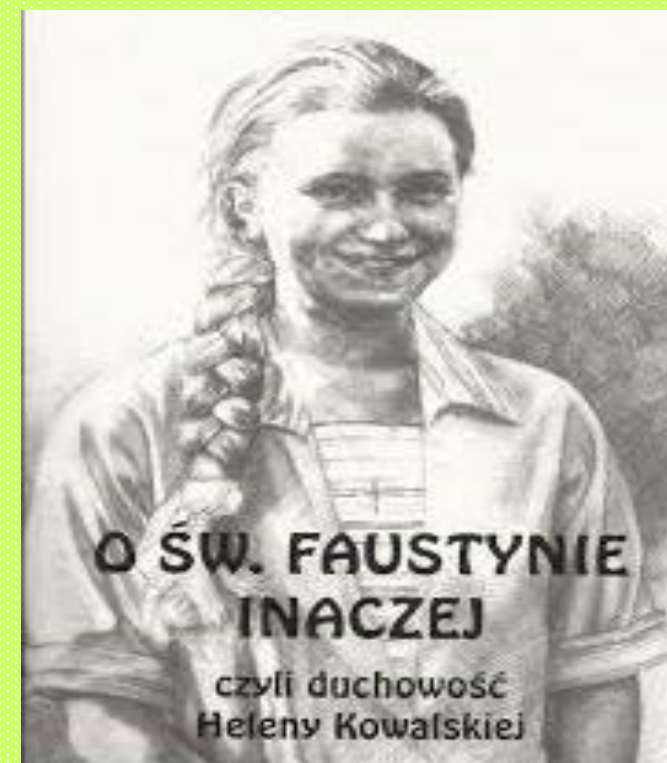
Św. Faustyna Kowalska (1905-1938)



Dzieciństwo

Helena Kowalska urodziła się **25 sierpnia 1905 r.** w ubogiej chłopskiej rodzinie we wsi **Głogowiec** nieopodal Łęczycy k/Łodzi jako trzecie z dziesięciorga dzieci Stanisława Kowalskiego i Marianny z domu Babel. Dwa dni później **27 sierpnia została ochrzczona** przez ks. Józefa Chodyńskiego w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Kazimierza **w Świniarach Warckich** (diecezja włocławska). Nadano jej wówczas imię **Helena**.

Już jako siedmioletnia dziewczynka miała mistyczne wizje, dzięki którym doświadczyła wielkiej miłości Jezusa Chrystusa. Wyjątkowym dniem dla niej była pierwsza Komunia Święta, kiedy jej serce stało się mieszkaniem Boga w sposób szczególny. **I Komunię świętą przyjęła w 1914 r.**, a dopiero dwa lata później **w 1916r. rozpoczęła naukę w szkole podstawowej w Świniarach Warckich**. Mimo dobrych wyników uczyła się tylko trzy lata, potem musiała zrezygnować, ponieważ musiała pracować w gospodarstwie. Jej rodziców nie było stać na dalsze kształcenie w tym trudnym czasie pierwszej wojny światowej. Jako dziecko była bardzo wrażliwa na biedę innych ludzi, sama potrafiła przebrać się za żebraka, by wyprosić jałmużnę i ofiarować dla najuboższych uzyskane pieniądze.



Lata młodości

W szesnastym roku życia opuściła dom rodzinny, by na służbie u zamożnych rodzin w Aleksandrowie, Łodzi i Ostrówku zarobić na własne utrzymanie i pomóc rodzicom. Swoją pierwszą pracę podjęła u Leokadii i Kazimierza Goryszewskich w Aleksandrowie Łódzkim. Prowadziła dom i opiekowała się ich synem. Przez cały czas bardzo pragnęła życia zakonnego.

Po roku służby w 1922 r. powróciła do domu oznajmiła rodzicom zamiar wstąpienia do zakonu. Spotkała się ze stanowczą odmową rodziców. Ojciec nie wyraził zgody, motywując odmowę brakiem pieniędzy na wyprawę wymaganą w klasztorach.

Jesienią Helena ponownie podejmuje pracę by pomóc rodzicom. Wyjechała do Łodzi, gdzie zamieszkała u ciotecznego brata swojego ojca, Michała Rapackiego, zarabiając jako służąca u tercjarek franciszkańskich. Od lutego 1923r. pomagała w prowadzeniu domu Marcjanny Sadowskiej, właścicielki sklepu z artykułami spożywczymi przy ul. Abramowskiego 29 w Łodzi.



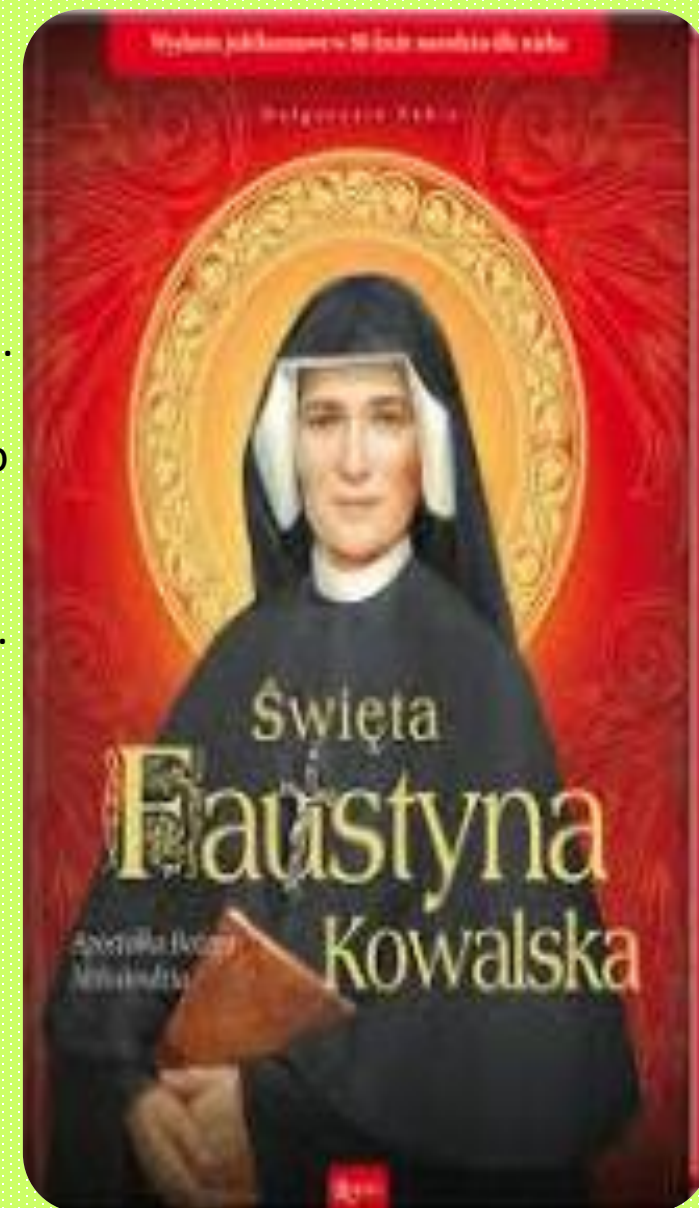
Helena Kowalska w wieku osiemnastu lat.



W lipcu 1924 r., kiedy **Helena** z koleżankami uczestniczyła w zabawie w parku koło łódzkiej katedry, objawił się jej cierpiący Jezus ubiczowany i skierował do niej słowa: „Dokąd cię cierpieć będę i dokąd mnie zwodzić będziesz?” (Dz. 9). **Helena** pobiegła szybko do Katedry św. Stanisława Kostki, najbliższego kościoła, padła krzyżem przed Najświętszym Sakramentem i błagała Pana, aby dał jej poznać, co ma dalej robić. Usłyszała słowa: „jedź natychmiast do Warszawy, tam wstąpisz do klasztoru”. (Dz. 10). Helena postanowiła nie wracać do domu i postawić rodziców przed faktem dokonanym. O tym planie powiedziała tylko siostrze, z którą była, i pierwszym pociągiem z jedną walizką w ręku przyjechała **do Warszawy**, gdzie nie знаła nikogo. Najpierw udała się do kościoła św. Jakuba, który był najbliżej Dworca Głównego. Spotkany tu ksiądz skierował ją **do państwa Lipszyców w Ostrówku koło Warszawy**, aby mogła tam pracować przed znalezieniem zakonu. **Helena** opiekowała się tam dziećmi i wykonywała prace domowe. W tym czasie dużo się modliła i podejmowała surową pokutę, często też pościła.



Dom w Ostrówku



Nr. **36936**

Nazwisko *Kowalska*

Imię *Helena Faustyna*

Data urodzenia *15 sierpnia 1905*

Miejsce urodzenia *Głogowice p. Turecki*

Imię ojca *Stanisław* matki *Marianna*

Zawód *zakonnica Kongregacji Sióstr Najświętszej Panny Miłosierdzia*

Miejsce zamieszkania *m. st. Warszawa*

Wzrost *średni*

Twarz *owalna*

Włosy *blond*

Oczy *szare*

Zęby *brak*

Wydany dnia *12 marca 1931*

PREZIDENT m. st. WARSZAWY

K. Tokarski

K. Tokarski



H. F. Kowalska

WARSZAWA

Stwierdzam, że osoba, Prezydenta R. P. z dnia 10 marca 1928 r. oświadczenia i kontroli ruchu ludności (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 309) zaświadczam, że wymienioną(-ą) w niniejszym dowodzie

jest obywatelką(-ą) polską(-ą), co zostało stwierdzone na podstawie

Urząd

Nr.

Data

K. Tokarski

Pieczęć: *Pieczęć powiatowej władzy administracyjnej ogólnej*

Dowód osobisty św. Faustyny

Życie zakonne

Helena Kowalska dojeżdżała do stolicy, aby znaleźć zgromadzenie zakonne, które chciałoby ją przyjąć. Wielokrotnie spotykała się z odmową. Żaden z zakonów nie chciał jej przyjąć, ponieważ wydawała się mało ciekawą kandydatką. Nikt nie domyślał się bogactwa jej życia wewnętrznego. Ostatecznie przełożona **warszawskiego domu Sióstr Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia**, matka **Michaela Moraczewska**, wyraziła chęć przyjęcia jej do zakonu, wskazując jednak, że warunkiem niezbędnym do stania się członkiem wspólnoty jest wpłata posagu. To ona zaufała tej niepozornej dziewczynie dając jej szansę. **Helena Kowalska** przez kolejny rok opiekowała *się dziećmi Lipszyców*, zarabiając w ten sposób na wyprawkę.

1 sierpnia 1925 r. została przyjęta do Zgromadzenia i rozpoczęła postulat. W zgromadzeniu wykonywała prace fizyczne w kuchni, w ogrodzie, na furcie, piekarni, pralni. W sierpniu tego samego roku, wyjechała do willi letniskowej Zgromadzenia **w Skolimowie**. Ostatnie miesiące postulatu odbyła w domu nowicjatu w **Józefowie pod Krakowem** (obecne Łagiewniki), dokąd przyjechała **23 stycznia 1926r.**



30 kwietnia 1926 r. uczestniczyła w **Obłóczynach**. Przyjęła czarno-biały habit oraz imię **Maria Faustyna**. Swój dwuletni nowicjat w charakterze Siostry rozpoczęła pod kierunkiem Marii Józefy Brzozy.

30 kwietnia 1928 r. złożyła pierwsze śluby zakonne (czystości, ubóstwa i posłuszeństwa), składane na rok i ponawiane każdego roku, aż do czasu złożenia wieczystej profesji. Uroczystościom przewodniczył bp Stanisław Rospond. Do klasztoru w **Łagiewnikach** przyjechali też rodzice siostry Faustyny **W czerwcu 1929 r.** po pobycie w **Wilnie** i w **warszawskim domu przy ul. Żytniej**, zamieszkała w nowo powstającym klasztorze na **Grochowie, przy ul. Hetmańskiej**. Rok później przyjechała do **Płocka**, gdzie w domu klasztornym przy Starym Rynku przebywała ponad dwa lata. Wykonywała tam obowiązki sprzedawczyni w sklepie piekarniczym. Przez kolejne lata wyjeżdżała pracować m.in. do **Kiekrza koło Poznania, gdzie zastępuje w kuchni chorą siostrę i Białej**.

1 grudnia 1931 r. Faustyna rozpoczęła III probację pod kierunkiem m. Małgorzaty Gimbutt. Dwa lata później udała się do **Krakowa**, gdzie **1 maja 1933 r.** złożyła śluby **wieczyste**. Ceremoniom przewodniczył bp Stanisław Rospond.

27 maja 1933 r. wyjechała do **Wilna**, przebywając tam z przerwami do **1936 r.** Zajmowała się tam przyklasztornym ogrodem.

21 marca 1936 r. **Maria Faustyna Kowalska** została przeniesiona z domu zgromadzenia w **Wilnie** do **Walendowa**, a po kilku tygodniach do **Derd**.



Święta Siostra Faustyna z roku około 1935



Dom w Wilnie



Św. Faustyna z rodziną, 1935 r.

Na ostatnie miejsce przeprowadzki wyznaczono jej dom w **Krakowie**, dokąd przyjechała **11 maja 1936 r.** i przebywała aż do śmierci.

W 1936 r. stan zdrowia siostry Faustyny pogorszył się znacznie, **Siostra Faustyna zachorowała na podwójną gruźlicę płuc i układu pokarmowego.** **Od marca tego roku do grudnia 1937 r.** przebywała na leczeniu **w szpitalu na krakowskim Prądniku Białym.** Wiele modliła się w tym czasie, odwiedzała chorych, a umierających otaczała szczególną modlitewną pomocą.

Po powrocie ze szpitala pełniła przez pewien czas obowiązki **furtiarki**. Starła się bardzo, by żaden ubogi nie odszedł bez najmniejszego choćby wsparcia od furty klasztornej. Wywierała bardzo pozytywny wpływ na wychowanki Zgromadzenia, dając im przykład pobożności i gorliwości, a zarazem wielkiej miłości.

W kwietniu 1938 r. nastąpiło gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia siostry Faustyny. **Ksiądz Michał Sopoćko** udzielił jej w szpitalu sakramentu chorych, widział ją tam w ekstazie. Po długich cierpieniach, które znosiła bardzo cierpliwie, **zmarła w wieku 33 lat - 5 października 1938 roku** w swojej celi zupełnie wyniszczona chorobą, a także w wyniku ogromnej ofiary, którą podejmowała każdego dnia dla ratowania grzeszników. **Przed śmiercią napisała:**

"Czuję, że nie kończy się postannictwo moje ze śmiercią, ale się zacznie. O dusze wątpliwe, uchylę wam zastony nieba, aby was przekonać o dobroci Boga, abyście już więcej nie raniły niedowierzaniem Najśrodszego serca Jezusa. Bóg jest Miłość i Miłosierdzie(Dz.s. 123,nr 281).

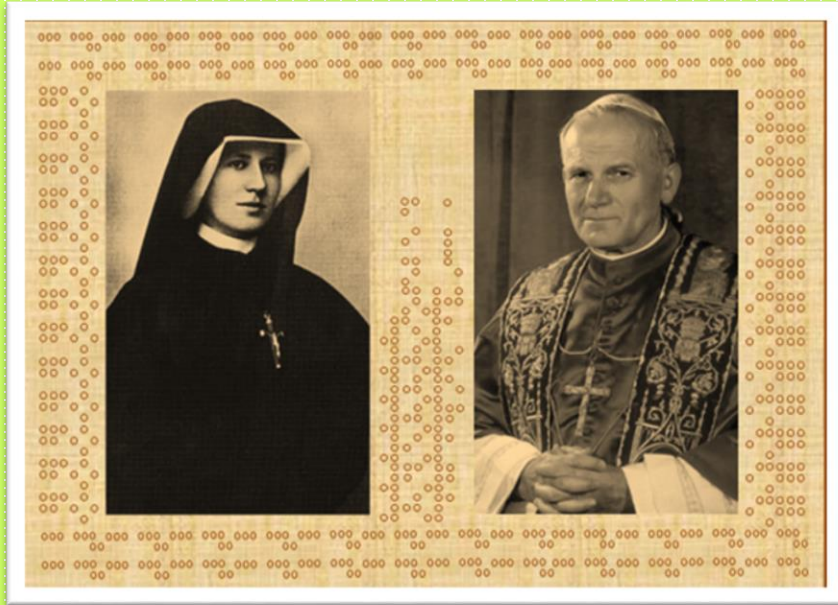


Okno celi, w której zmarła św. Faustyna Kowalska (klasztor w Krakowie-Łagiewnikach). 



Jej ciało pochowano na cmentarzu zakonnym w **Krakowie-Łagiewnikach**.

W 1966 r. w trakcie trwania procesu informacyjnego w sprawie beatyfikacji **siostry Faustyny**, przeniesiono jej doczesne szczątki do kaplicy do kaplicy klasztornej Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w **Krakowie-Łagiewnikach** i umieszczono w trumnie. Obecnie spoczywają w relikwiarzu pod obrazem „Jezu ufam Tobie”.



Siostra Faustyna została beatyfikowana **18 kwietnia 1993 r.**, na placu św. Piotra w Rzymie. Dokonał jej Papież Jan Paweł II.

Po zakończeniu drugiego procesu, **30 kwietnia 2000 roku w Rzymie** Papież Polak ogłosił siostrę Faustynę świętą. W uroczystościach brało udział ponad 100 tysięcy wiernych.

Uroczystość kanonizacyjna siostry Faustyny w Rzymie – 2000 r.

Uroczystość kanonizacji przypadła w II Niedzielę Wielkanocną, którą św. Jan Paweł II ustanowił wtedy świętem Miłosierdzia Bożego.

Objawienia trwały do 1938 roku w nich Jezus przekazywał swe żądania.

Wśród wielkiej ilości przesłań otrzymanych od Boga należy wyróżnić **objawienia z Wilna z 13 września 1935 roku** – dotyczyły one powstania modlitwy o uśmierzenie gniewu Bożego powszechnie znanej jako **koronka do Miłosierdzia Bożego** (Dz. 474-476) i z **10 października 1937 roku** – dotyczące **Godziny Miłosierdzia Bożego** (Dz. 1320).

Miała też liczne przekazy orędzia Miłosierdzia Bożego **w Krakowie i Warszawie** (wyjątkowe w treści przekazu objawienia Matki Bożej Miłosierdzia). Istotą orędzia Miłosierdzia Bożego jest wielka manifestacja miłości Boga, która domaga się od człowieka ufności i wyznania grzechów. Bóg przestrzega o czasie sprawiedliwości, który ma nadejść co staje się wielkim wezwaniem do jak najlepszego wykorzystania czasu Miłosierdzia, w który obecnie żyjemy (Dz. 965, 1588). Ważnym dla wszystkich chcących poznać treść tego orędzia jest duchowy dzienniczek, który święta napisała w Wilnie.



Misją jej życia było prowadzenie ludzi do zaufania **Bożemu Miłosierdziu**. Zawsze pozostawała w pełnym zjednoczeniu z Bogiem. Jej bogate życie wewnętrzne wspierane było poprzez wizje i objawienia.

Pan Jezus powierzył **siostrze Faustynie** specjalną misję obwieszczenia światu orędzia **o Bożym Miłosierdziu** oraz wprowadzenia nowych form tego nabożeństwa. Polecił pisanie *Dzienniczka* poświęconego tej sprawie, odmawianie nowenny, koronki i innych modlitw do Bożego Miłosierdzia. Codziennie **o godzinie 15:00 Faustyna** czciła Jego konanie na krzyżu. Przepowiedziała także, że szerzona przez nią forma kultu Miłosierdzia Bożego będzie zabroniona przez władze kościelne.



Święta Faustyna przed
1938 rokiem.



Od pierwszych wizji Pan Jezus wyjawiał cel misji skromnej siostry – miała głosić Boże Miłosierdzie. Oprócz obrazu Jezusa Miłosiernego służyć temu miało ustanowienie Święta Miłosierdzia w pierwszą niedzielę po Wielkanocy oraz nieustanna modlitwa do Boga o okazanie miłosierdzia wobec ludzkich słabości. We **wrzeźniu 1935 roku** Pan Jezus „podyktował” **siostrze Faustynie** tekst Koronki do Bożego Miłosierdzia, zapewniając o ogromnym znaczeniu tej modlitwy, którą nazywał „modlitwą na uśmierzenie gniewu mojego”. Zapewniał przy tym: „przez odmawianie tej koronki zbliżasz ludzkość do mnie”.

Dzięki s. Faustynie odnowiony i pogłębiony został kult Miłosierdzia Bożego.

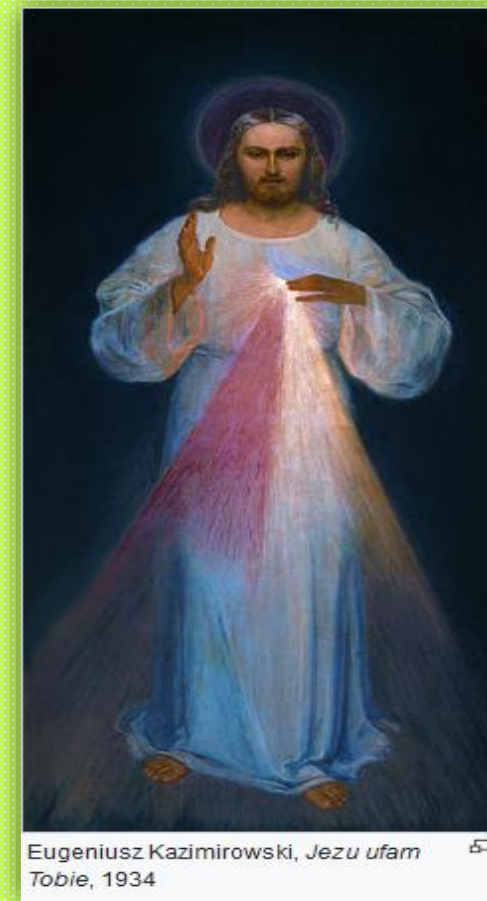
To od niej pochodzi pięć form jego czci:

- Obraz Jezusa Miłosiernego ("Jezu, ufam Tobie") z charakterystycznymi promieniami: czerwonym i bladym oraz podpisem: Jezu, ufam Tobie
- Koronka do Miłosierdzia Bożego, którą Chrystus daje wiernym, jako źródło Miłosierdzia Bożego dla świata^[45],
- Godzina Miłosierdzia (godzina 15, w której Jezus umarł na krzyżu), o której Jezus obiecuje udzielać wszelkich łask, o które wierni prosić będą przez Miłosierdzie Boże dla grzeszników
- święto Miłosierdzia Bożego w I Niedzielę po Wielkanocy. Święto ustanowione przez Jana Pawła II 30 kwietnia 2000.
- szerzenie kultu Miłosierdzia Bożego

Do nowych form kultu nie należy nowenna ani Litania do Miłosierdzia Bożego ułożona przez błogosławionego Michała Sopoćkę na podstawie wezwań zapisanych w *Dzienniczku*.

Obraz Jezusa Miłosiernego

Siostra Faustyna w zakonie przeżyła 13 lat. **Pierwsze objawienia miały miejsce w Płocku** wieczorem **22 lutego 1931 roku**. Wtedy po raz pierwszy ujrzała Pana Jezusa Miłosiernego. Otrzymała wtedy polecenie namalowania takiego obrazu, jak ukazana jej postać Zbawiciela, oraz publicznego wystawienia go w kościele. **Na początku 1934 roku** zwróciła się z prośbą do artysty-malarza **Eugeniusza Kazimierskiego** o wykonanie według jej wskazówek **obrazu Miłosierdzia Bożego**. Gdy w czerwcu ujrzała ukończony obraz, płakała, że Chrystus nie jest tak piękny, jak Go widziała. Obraz ten został uczczony w kwietniu 1935 roku. Został umieszczony wysoko w oknie Ostrej Bramy i widać go było z daleka. Uroczystość ta zbiegła się z pierwszą niedzielą po Wielkanocy, tzw. niedzielą przewodnią, która - jak twierdziła **siostra Faustyna** - miała być przeżywana na polecenie Chrystusa jako święto Miłosierdzia Bożego. **Ksiądz Sopoćko** wygłosił wtedy kazanie o **Bożym Miłosierdziu**. Pomagał tym samym realizować postannictwo **siostry Faustyny**.



Eugeniusz Kazimirowski, *Jezu ufam Tobie*, 1934

Wieczorem, kiedy byłam w celi – zapisała w swym „Dzienniczku” św. Siostra Faustyna – ujrzałam Pana Jezusa ubranego w szacie białej. Jedną ręką wzniesioną do błogostawieństwa, a drugą dotykała szaty na piersiach. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony, a drugi biały. W milczeniu wpatrywałam się w Pana, dusza moja była przejęta bojaźnią, ale i radością wielką. – Po chwili powiedział mi Jezus: „Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: Jezu, ufam Tobie. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie” (Dz. 47). To wydarzenie miało miejsce w celi płockiego klasztoru Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia przy Starym Rynku 22 lutego 1931 roku.

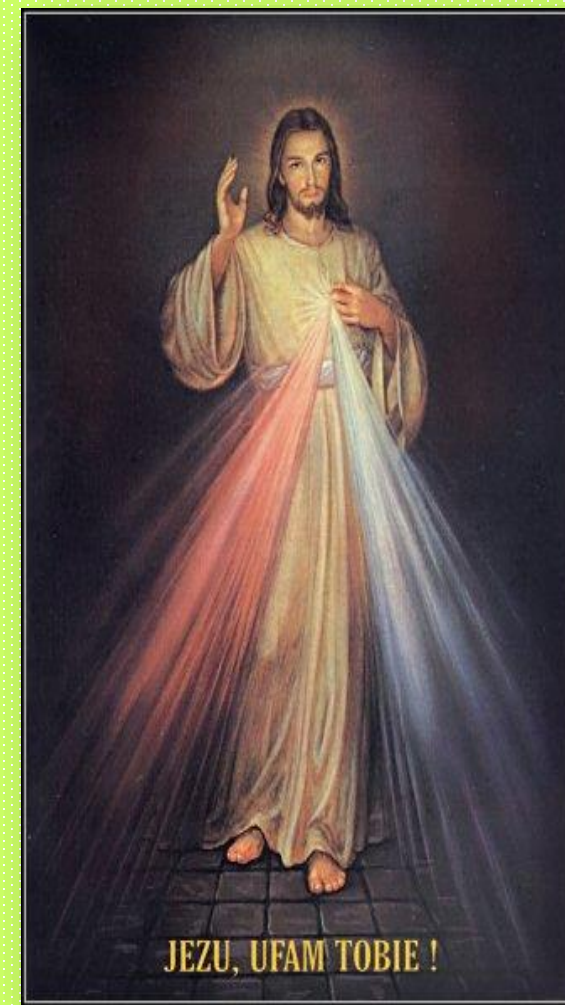
Treść tego obrazu bardzo ściśle wiąże się więc z liturgią I Niedzieli po Wielkanocy. Kościół czyta w tym dniu Ewangelię według św. Jana o ukazaniu się zmartwychwstałego Chrystusa w Wieczerniku i ustanowieniu sakramentu pokuty (J 20,19-29). Obraz przedstawia więc zmartwychwstałego Zbawiciela, który przynosi ludziom pokój przez odpuszczenie grzechów, za cenę swej męki i śmierci krzyżowej. Promienie krwi i wody, płynące z przebitego włócznią Serca (niewidocznego na obrazie) oraz blizny po ranach ukrzyżowania przywołują wydarzenia z Wielkiego Piątku (J 19,17-18; 19,33-37). Obraz Jezusa Miłosiernego łączy więc w sobie te dwa ewangeliczne wydarzenia, które najpełniej mówią o miłości Boga do człowieka.

Charakterystyczne dla tego wizerunku Chrystusa są dwa promienie. Pan Jezus, zapytany o ich znaczenie, wyjaśnił: *Blady promień oznacza wodę, która usprawiedliwia dusze; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz (...)* *Szczęśliwy, kto w ich cieniu żyć będzie* (Dz. 299). Oczyszcza duszę sakrament chrztu i pokuty, a karmi ją najobficiej Eucharystia – więc te dwa promienie oznaczają sakramenty święte i wszystkie łaski Ducha Świętego, którego biblijnym symbolem jest woda, oraz nowe przymierze Boga z człowiekiem zawarte we krwi Chrystusa. Obraz Jezusa Miłosiernego często bywa nazywany obrazem Miłosierdzia Bożego, co jest słuszne, ponieważ właśnie w misterium paschalnym Chrystusa najwyraźniej objawiła się miłosierna miłość Boga do człowieka.

W podpisie obrazu – z woli Chrystusa – są umieszczone słowa: *Jezu, ufam Tobie. Obraz ten* – powiedział także Pan Jezus – *ma przypominać żądania mojego miłosierdzia, bo nawet wiara najsilniejsza nic nie pomoże bez uczynków* (Dz. 742). Do tak rozumianego kultu obrazu, polegającego na postawie chrześcijańskiej ufności i miłosierdzia, przywiązał Pan Jezus specjalne obietnice: łaskę wiecznego zbawienia, dużych postępów na drodze chrześcijańskiej doskonałości, łaskę szczęśliwej śmierci i wszelkie inne łaski, o które z ufnością ludzie prosić Go będą. *Przez obraz ten udzielać będę wiele łask dla dusz, a przeto niech ma przystęp wszelka dusza do niego* (Dz. 570).



Od tego czasu powstało wiele obrazów. **Najbardziej znany jest łaskami słynący obraz Jezusa Miłosiernego** pędzla **Adolfa Hyty** z kaplicy klasztornej Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia – Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Obraz ten powstał pod okiem krakowskiego kierownika duchowego Apostołki Bożego Miłosierdzia – o. Józefa Andrasza SJ, który poświęcił go w święto Miłosierdzia **16 kwietnia 1944 roku**. Właśnie na tym wizerunku spełniły się słowa Jezusa wypowiedziane do **Siostry Faustyny** przy pierwszym objawieniu: *Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie.*



Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego

Ma najwyższą rangę wśród wszystkich postaci nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, które zostały objawione **Siostrze Faustynie**. **Po raz pierwszy o ustanowieniu tego święta mówił Pan Jezus w Płocku w 1931 roku, gdy przekazywał swą wolę co do powstania obrazu:**

Ja pragnę, aby było Miłosierdzia święto. Chcę, aby ten obraz, który wymalujesz pędzlem, był uroczyście poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ta niedziela ma być świętem Miłosierdzia (Dz. 49).

Wybór pierwszej niedzieli po Wielkanocy na święto Miłosierdzia ma swój głęboki sens teologiczny, który wskazuje na ścisły związek, jaki istnieje pomiędzy wielkanocną tajemnicą Odkupienia a tajemnicą miłosierdzia Bożego. Ten związek podkreśla jeszcze nowenna z koronki do Miłosierdzia Bożego, poprzedzająca to święto, która rozpoczyna się w Wielki Piątek. Święto jest nie tylko dniem szczególnego uwielbienia Boga w tajemnicy miłosierdzia, ale także czasem łaski dla wszystkich ludzi.

Pragnę – powiedział Pan Jezus – aby święto Miłosierdzia było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników (Dz. 699). Dusze giną mimo mojej gorzkiej męki. Daję im ostatnią deskę ratunku, to jest święto Miłosierdzia mojego. Jeżeli nie uwielbią miłosierdzia mojego, zginą na wieki (Dz. 965).

Wielkość tego święta mierzy się miarą niezwykłych obietnic, jakie Pan Jezus z nim związał.

Kto w dniu tym przystąpi do Źródła Życia – powiedział Chrystus – ten dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar (Dz. 300). W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia mojego; (...) niech się nie lęka zbliżyć do mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat (Dz. 699).

Aby skorzystać z tych wielkich darów, trzeba wypełnić warunki nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego (ufność w dobroć Boga i czynna miłość bliźniego) oraz być w stanie łaski uświęcającej (po spowiedzi świętej) i godnie przyjąć Komunię świętą.

Nie znajdzie żadna dusza usprawiedliwienia – wyjaśnił Jezus – dopokąd się nie zwróci z ufnością do miłosierdzia mojego, i dlatego pierwsza niedziela po Wielkanocy ma być świętem Miłosierdzia, a kapłani mają w dniu tym mówić duszom o tym wielkim i niezgłębionym miłosierdziu moim (Dz. 570).

Koronka do Miłosierdzia Bożego

Tę koronkę podyktował Pan Jezus **Siostrze Faustynie w Wilnie 13-14 września 1935 roku** jako modlitwę na przebłaganie i uśmierzanie gniewu Bożego (zob. Dz. 474^476).

Odmawiający tę koronkę ofiarują Bogu Ojcu *Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo* Jezusa Chrystusa na przebłaganie za grzechy swoje, bliskich i całego świata, a jednocząc się z ofiarą Jezusa, odwołują się do tej miłości, jaką Ojciec niebieski darzy swego Syna, a w Nim wszystkich ludzi.

W tej modlitwie proszą również o *miłosierdzie dla nas i całego świata* i tym samym spełniają uczynek miłosierdzia. Dodając do tego podstawę ufności i wypełniając warunki każdej dobrej modlitwy (pokora, wytrwałość, przedmiot zgodny z wolą Bożą), wierni mogą oczekiwać spełnienia Chrystusowych obietnic, które dotyczą szczególnie godziny śmierci: łaski nawrócenia i spokojnej śmierci. Dostąpią ich nie tylko osoby odmawiające tę koronkę, ale także konający, przy których inni jej słowami modlić się będą.

Kiedy przy konającym odmawiają tę koronkę – powiedział Jezus – *uśmierza się gniew Boży, a miłosierdzie niezgłębione ogarnia duszę* (Dz. 811). Obietnica ogólna brzmi: *Przez odmawianie tej koronki podoba mi się dać wszystko, o co mnie prosić będą* (Dz. 1541), *jeżeli to (...) będzie zgodne z wolą moją* (Dz. 1731). Wszystko bowiem, co jest niezgodne z wolą Bożą, nie jest dobre dla człowieka, zwłaszcza dla jego wiecznej szczęśliwości.

Przez odmawianie tej koronki – powiedział w innym miejscu Pan Jezus – *zbliżasz ludzkość do mnie* (Dz. 929). *Dusze, które odmawiać będą tę koronkę, miłosierdzie moje ogarnie (...) w życiu, a szczególnie w śmierci godzinie* (Dz. 754).

Godzina Miłosierdzia

W październiku 1937 roku w Krakowie, w bliżej nie opisanych przez **Siostrę Faustynę** okolicznościach, polecił Pan Jezus czcić godzinę swej śmierci:

Ile razy usłyszysz, jak zegar bije trzecią godzinę, zanurzaj się cała w miłosierdziu moim, uwielbiając i wystawiając je; wzywaj jego wszechmocy dla świata całego, a szczególnie dla biednych grzeszników, bo w tej chwili zostało na oścież otwarte dla wszelkiej duszy (Dz. 1572).

Pan Jezus dość dokładnie określił także sposoby modlitwy właściwe dla tej formy kultu Miłosierdzia Bożego:

*Staraj się w tej godzinie – **powiedział do Siostry Faustyny** – odprawiać drogę krzyżową, o ile ci na to obowiązki pozwolą; a jeżeli nie możesz odprawić drogi krzyżowej, to przynajmniej wstąp na chwilę do kaplicy i uczcij moje serce, które jest pełne miłosierdzia w Najświętszym Sakramencie; a jeżeli nie możesz wstąpić do kaplicy, pogrąż się w modlitwie tam, gdzie jesteś, chociaż przez króciutką chwilę (Dz. 1572).*

Ks. Różycki wylicza trzy warunki wysłuchania modlitw zanoszonych w tej godzinie:

1. modlitwa ma być skierowana do Jezusa,
2. ma mieć miejsce o godzinie trzeciej po południu,
3. ma się odwoływać do wartości i zasług męki Pańskiej.

*W tej godzinie – obiecał Pan Jezus – **uprosisz wszystko dla siebie i dla innych; w tej godzinie stała się łaska dla świata całego – miłosierdzie zwyciężyło sprawiedliwość (Dz. 1572)***

Szerzenie czci Bożego Miłosierdzia – Uczynki Miłosierdzia

Omawiając postacie nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, ks. Różycki wymienia także i tę postać: szerzenie czci Miłosierdzia, bo i do niej odnoszą się pewne obietnice Chrystusa:

Dusze, które szerzą cześć miłosierdzia mojego, osłaniam je przez życie całe, jak czuła matka swe niemowlę, a w godzinę śmierci nie będę im Sędzią, ale miłosiernym Zbawicielem (Dz. 1075).

Istotą kultu Miłosierdzia Bożego jest postawa chrześcijańskiej ufności względem Pana Boga i czynnej miłości wobec bliźnich. Pan Jezus żąda *zaufania od swych stworzeń* (Dz. 1059) i pełnienia uczynków miłosierdzia: czynem, słowem lub modlitwą.

Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić (Dz. 742).

Chrystus pragnie, aby Jego czciciele wykonali w ciągu dnia przynajmniej jeden akt miłości bliźniego z miłości do Niego. Szerzenie czci Miłosierdzia Bożego niekoniecznie wymaga wielu słów, ale zawsze chrześcijańskiej postawy wiary, zaufania Bogu i stawania się coraz bardziej miłosiernym. Przykład takiego apostołstwa dawała w swoim życiu **Siostra Faustyna**.

Obraz z napisem "Jezu ufam Tobie", przedstawia Pana Jezusa w białej szacie, prawa Jego ręka jest podniesiona do błogosławieństwa, lewa dotyka szat na piersiach. Z serca wychodzą dwa duże promienie - czerwony i biały, mają one swoje znaczenie, które wyjaśnił Pan Jezus siostrze Faustynie.

Te dwa promienie oznaczają Krew i Wodę; błądy promień oznacza Wodę, która usprawiedliwia dusze, czerwony oznacza Krew, która jest życiem dusz". (Dz.s.128,nr299)

Święto Miłosierdzia, obchodzone jest w pierwszą niedzielę po Wielkanocy.

Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św. w ten dzień dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar,... niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat.(Dz.s.268, nr699)

Koronka do Miłosierdzia Bożego jest to modlitwa, której treść przekazał siostrze Faustynie sam Pan Jezus:

Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa za grzechy nasze i całego świata; dla Jego bolesnej Męki miej Miłosierdzie dla nas.(Dz.s.192,nr474- 475). Ktokolwiek będzie ja odmawiał dostąpi miłosierdzia Bożego w godzinę śmierci.(Dz.s.264,nr687).

Nowenna do Miłosierdzia Bożego. Pan Jezus polecił rozpocząć nowennę w Wielki Piątek, ma ona trwać 9 dni - do święta Miłosierdzia Bożego. Przez te 9 dni odmawiana jest Koronka i Bożemu Miłosierdziu polecana jest inna grupa dusz: dusze grzeszników, dusze kapłańskie i zakonne, pobożne, dusze pogan, braci odłączonych, małych dzieci, cierpiących w czyśćcu oraz dusze oziębłe.

Pragnę, abyś przez te dziewięć dni sprowadzała dusze do źródła Mojego miłosierdzia, by zaczerpnęły wszelkiej łaski, jakiej potrzebują na trudy życia, a szczególnie w godzinie śmierci. W każdym dniu przyprowadzisz do Serca Mego odmienną grupę dusz i zanurzysz je w tym morzu Miłosierdzia Mojego.(Dz.s.404,nr1209)

Godzina łaski dla świata. Pan Jezus pragnął, by o godzinie 15 oddawać cześć Jego Męce, bowiem ta godzina przypomina Jego śmierć na Krzyżu.

O trzeciej godzinie błagaj Mojego miłosierdzia szczególnie dla grzeszników, i choć przez krótki moment zagłębiaj się w Mojej Męce. Jest to godzina wielkiego miłosierdzia dla świata całego... w tej godzinie nie odmówię niczego duszy, która mnie prosi przez mękę Moją....(Dz.s.439,nr1320)

Kult Bożego Miłosierdzia

Siostrę Faustynę wybrał Pan Jezus na sekretarkę i apostołkę swego miłosierdzia, aby przez nią przekazać światu wielkie orędzie.

W Starym Zakonie – powiedział do niej – wysyłałem proroków do ludu swego z gromami. Dziś wysyłam cię do całej ludzkości z moim miłosierdziem. Nie chcę karać zbolelej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swego miłosiernego serca (Dz. 1588).

Misja Siostry Faustyny polega na trzech zadaniach:

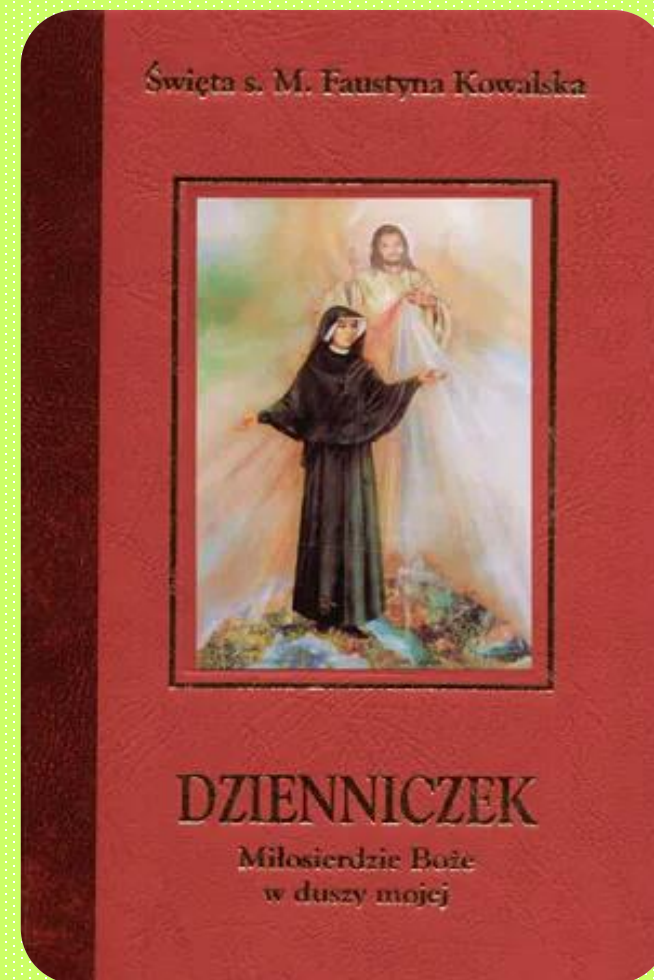
- przybliżeniu i głoszeniu światu prawdy objawionej w Piśmie Świętym o miłości miłosiernej Boga do każdego człowieka
- wypraszeniu miłosierdzia Bożego dla całego świata m. in. przez praktykę podanych przez Pana Jezusa nowych form kultu Miłosierdzia Bożego, którymi są: obraz Miłosierdzia Bożego z podpisem: *Jezu, ufam Tobie*, święto Miłosierdzia Bożego w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, koronka do Miłosierdzia Bożego i modlitwa w godzinie Miłosierdzia (Dz. 1500)
- zainspirowaniu apostołskiego ruchu Miłosierdzia Bożego, który podejmuje zadanie głoszenia i wypraszenia miłosierdzia Bożego dla świata oraz dąży do doskonałości drogą wskazaną przez św. Siostrę Faustynę. Jest to droga polegająca na postawie dziecięcej ufności wobec Boga, która wyraża się w pełnieniu Jego woli oraz postawie miłosierdzia wobec bliźnich.

Dzienniczek

Lata życia zakonnego obfitowały w objawienia i wizje. Pan Jezus wybrał ją na sekretarkę i apostołkę swojego miłosierdzia, aby przez Nią pokazać światu wielką miłość i miłosierdzie Boga. Całe to posłannictwo zostało zapisane w Jej **Dzienniczku**, który prowadziła na życzenie Pana Jezusa oraz spowiedników.

Dzienniczek pisany był w Wilnie i Krakowie **w latach 1934–1938** na polecenie **Jezusa**, ze względu na nakaz spowiedników: ks. Michała Sopoćki i [o. Józefa Andrasza SJ](#) oraz za pozwoleniem przełożonych Zgromadzenia. Najwcześniejsze zachowane notatki pochodzą **z lipca 1934**. Na prośbę spowiednika słowa wypowiedane przez Jezusa podkreślała ołówkiem. Ostatnie zapiski pochodzą **z czerwca 1938**. Pamiętnik składał się w sumie z sześciu zeszytów.

„**Dzienniczek**” jest opisem życia wewnętrznego autorki. W Kościele katolickim zaliczany do **literatury mistycznej**. Opisuje codzienne życie Marii Faustyny (dorastanie do powołania, trudy życia klasztorne, cierpienia fizyczne i duchowe), lecz główny nacisk kładzie na rozwój wewnętrzny świętej. W **Dzienniczku** opisane są wizje Chrystusa, które otrzymywała, stany oschłości wewnętrznej, widzenia piekła, czyśćca i nieba. Jezus Chrystus wskazuje na Miłosierdzie Boże, jako na jedyny ratunek dla świata. Opisany jest również dialog duszy Marii Faustyny z **Jezusem Chrystusem i Maryją**. **Dzienniczek** zawiera również orędzie Miłosierdzia Bożego przekazane świętej przez Chrystusa, wraz z nowymi formami kultu. Pamiętnik opisuje miłość świętej Faustyny do **Trójcy Świętej**, która doprowadziła ją do zjednoczenia z Bogiem. Z zapisków wynika, że głoszenie kultu Miłosierdzia Bożego stało się z czasem dla Marii Faustyny główną treścią jej życia. Na kartach dzieła Chrystus obiecuje pośmiertnie ją wywyżżyć i uczynić w Niebie „sekretarką Bożego Miłosierdzia”. **Dzienniczek** został przetłumaczony na wiele języków, m.in. niemiecki, francuski, angielski, włoski, hiszpański, rosyjski, węgierski, szwedzki, a nawet arabski.

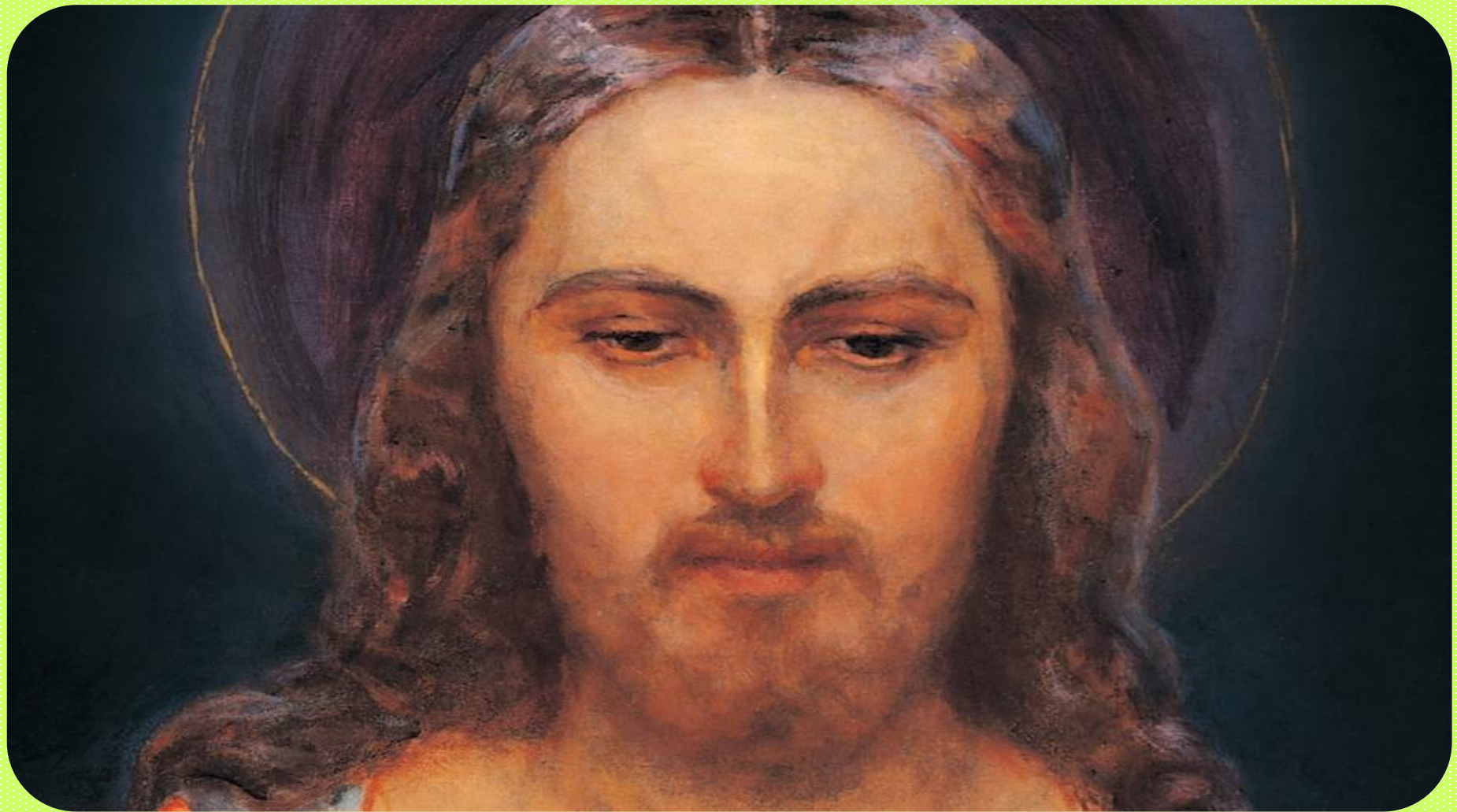


Otrzymała od Jezusa dwa tytuły:

- **Sekretarki Bożego Miłosierdzia** (Dz. 965) – jest to tytuł o ogromnej randze ponieważ Boże Miłosierdzie jest największym przymiotem Boga w odniesieniu do człowieka.

- **Szafarki łask Bożego Miłosierdzia** (Dz. 570) – św. Faustyna stała się tą, która rozdziela łaski Bożego Miłosierdzia





W sobotę 22 lutego 2020 r. minęła 89. rocznica objawienia obrazu Jezusa Miłosiernego św. Siostrze Faustynie Kowalskiej. To wydarzenie miało miejsce w celi płockiego klasztoru Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia przy Starym Rynku w dniu 22 lutego 1931 roku. W bieżącym roku przypada też 90-lecie przybycia s. Faustyny Kowalskiej do klasztoru w Płocku.



ŚW. FAUSTYNA

Modlitwa przez przyczynę św. siostry Faustyny

O Jezu, któryś św. Faustynę
uczynił wielką czcicielką
nieograniczonego
miłosierdzia Twego,
racz za jej wstawiennictwem,
jeśli to jest zgodne
z najświętszą wolą Twoją,
udzielić mi łaski ...,
o którą Cię proszę.

Ja, grzeszny, nie jestem godzien
Twego miłosierdzia,
ale wejrzyj na ducha ofiary
i poświęcenia Siostry Faustyny
i nagródź Jej cnotę,
wysłuchując próśb, które
za jej przyczyną
z ufnością do Ciebie zanoszę.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...,
Chwała Ojcu...

Święta Sostro Faustyno
– módl się za nami!



13 lipca 2005 r. łódzcy radni przyjęli większością głosów uchwałę o ustanowieniu św. Faustyny Kowalskiej patronką Łodzi. Św. Faustyna, apostołka Bożego Miłosierdzia, to jedna z najbardziej znaczących na świecie postaci Kościoła katolickiego. Jej droga do świętości rozpoczęła się właśnie w Łodzi. Jako kilkunastoletnia dziewczyna opuściła rodzinny dom, by na służbie u zamożnych rodzin m.in. w Aleksandrowie Łódzkim, i Łodzi zarobić na własne utrzymanie i pomoc rodzicom. Modliła się często w łódzkiej katedrze i właśnie w Łodzi dostała pierwszych objawień.

Saintbook

Imię:	Faustyna Kowalska
Pochodzenie:	Głogowiec
Urodzony:	25 sierpnia 1905
Zmarł:	5 października 1938
Zawód:	zakonnica
Wspominany:	5 października
Kanonizowany:	30 kwietnia 2000
Patronat:	zakonnicy, dzieł miłosierdzia, Łodzi

Warto wiedzieć:

Mistyczka, sekretarka Bożego Miłosierdzia, wstąpiwszy do zakonu wypełniała najdrobniejsze obowiązki obok wizji Chrystusa miłosiernego, napisała Dzienniczek, zmarła na gruźlicę



 WZROSTWIARY
.BLOGSPOT.COM

Święta Siostra Faustyna patronuje miastu Łodzi, Ziemi Świnieckiej, kilkudziesięciu szkołom, dziesiątkom kościołów i kaplic w Polsce i na świecie, wielu dziełom miłosierdzia, a także tysiącom ludzi, którzy jej imię otrzymują w czasie sakramentu chrztu św. lub wybierają przy przyjmowaniu sakramentu bierzmowania. Dla milionów ludzi na całym świecie jest przyjaciółką, dobrą siostrą i możną orędowniczką u tronu miłosierdzia Bożego, a przede wszystkim wspaniałą przewodniczką i nauczycielką najtrudniejszego przedmiotu, jakim jest sztuka pięknego życia, pięknej miłości Boga i ludzi.

DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ!



PREZENTACJĘ PRZYGOTOWAŁA:

mgr Beata Kłosińska